

Jan Paweł II

Matka Chrystusa idzie z nami : przemówienie na Placu Hiszpańskim : (Rzym, 8 grudnia 1999)

Salvatoris Mater 2/2, 313-314

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Natomiast Wam, uczestnikom Kongresu, oraz wszystkim, którzy są odpowiedzialni za sanktuaria i ich współpracownikom udzielam z głębi serca specjalnego Błogosławieństwa Apostolskiego.

Przemówienie na Placu Hiszpańskim⁴.
(Rzym, 8 grudnia 1999)

Matka Chrystusa idzie z nami

[10] 1. Jak każdego roku w tym dniu, tak drogim chrześcijańskiemu ludowi, spotykamy się tutaj, w sercu Rzymu, aby zgodnie z tradycją oddać hołd Maryi Dziewicy, składając wieniec kwiatów u stóp kolumny, którą rzymianie wzniesli ku czci Niepokalanego Poczęcia. W obliczu bliskiego już Wielkiego Jubileuszu dzisiejsza uroczystość jest szczególnym przygotowaniem do spotkania z Chrystusem, «który przezwycięzył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło przez Ewangelię» (2 Tm 1, 10). Tak Pismo Święte ukazuje zbawczą misję Syna Bożego.

2. Maryja Panna, którą kontemplujemy dziś w tajemnicy Niepokalanego Poczęcia, kieruje nasze spojrzenie ku Odkupicielowi, ubogo narodzonemu w Betlejem dla naszego zbawienia. Razem z Nią rozważamy dar wcielenia Syna Bożego, który przyszedł, aby nadać sens ludzkim dziejom. W naszych sercach dźwięczą słowa proroka Izajasza: «Naród kroczący w ciemnościach ujrzał światłość wielką» (9, 1) Maryja jest promienną jutrzeńką tego dnia niezawodnej nadziei, Maryja jest Matką Chrystusa, który stał się człowiekiem, aby dać początek nowym czasom, zapowiedzianym przez proroków.

3. Wraz z Maryją przeżywamy «świt Odkupienia» - Adwent, czas radosnego oczekiwania, kontemplacji i nadziei. Podobnie jak gwiazda zaranna na sklepieniu nieba zapowiada rychły wschód słońca, tak też wcielenie Syna Bożego, «Słońca Wschodzącego z wysoka» (por. Łk 1, 78) poprzedzone jest niepokalanym poczęciem Maryi Panny. Tę wzniosłą tajemnicę łaski jeszcze głębiej przeżywamy w tym roku, gdy kończy się tysiąclecie i niebawem ma się rozpocząć Rok Jubileuszowy. W tym roku z głębszą jeszcze ufnością gromadzimy się u stóp Maryi Panny, prosząc Ją, by nam pomogła przekroczyć z większym zapalem próg Drzwi Świętych, które nas wprowadzą w Wielki Jubileusz Roku 2000.

4. Przekroczmy ten próg świadomie, wsparci i zachęceni Twoją pomocą, Niepokalana Dziewico. [11] Dwa tysiące lat temu w Betlejem judzkim porodziłaś Zwycięzcę śmierci i Twórcę życia, który rozjaśnił Ewangelią całe ludzkie życie. Chrystus przyszedł do nas, aby przywrócić pełnię godności człowiekowi stworzonemu na obraz Boży. Tak, człowiek nie może pozostać w ciemności; tęskni za prawdziwym światłem, które rozjaśni szlak jego ziemskiej pielgrzymki.

⁴ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000) nr 2, 10-11.

5. Człowiek nie miłuje śmierci: obdarzony naturą duchową, pragnie nieśmiertelności całej swej istoty. Jezus zmasał własną krwią potęgę śmierci i dzięki temu może się urzeczywistnić to głębokie pragnienie ludzkiego serca. Patrząc na Ciebie, Panno wybrana i pełna łaski, my, pielgrzymujący po ziemi, widzimy spełnienie obietnicy nieśmiertelności w pełni komunii z Bogiem. W Tobie, o Matko żyjących, spełniły się słowa Apostoła będące zapowiedzią chwały: Pan Jezus «przewycięzył śmierć, a na życie i nieśmiertelność rzucił światło». Kościół ponawia to radosne orędzie także w tym roku, na progu nowego tysiąclecia.

6. Oto dlaczego dzisiaj stajemy znów u Twoich stóp, Niepokalana, pełna łaski, aby w imieniu całego chrześcijańskiego ludu prosić Cię o przyjęcie naszego hołdu, wyrazu naszej wiary i oddania, oraz by z głęboką wdzięcznością przekazać następnemu tysiącleciu piękną tradycję tego modlitewnego spotkania z Tobą przy kolumnie na placu Hiszpańskim. Ty zaś, Niepokalana Panno Maryjo, módl się za nami!

COLLOQUIA CUM FIDELIBUS CORAM ADMISSIS

Audiencja generalna⁵.
(Rzym, 24 listopada 1999)

W trosce o godność kobiety

[42] 1. Pośród wyzwań naszych czasów, nad którymi każe się nam zastanowić Wielki Jubileusz, wymieniłem w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* kwestię poszanowania praw kobiet (por. n. 51). Pragnę dziś zwrócić uwagę na niektóre aspekty problematyki dotyczącej kobiet, o których mówiłem już przy innych okazjach.

Wiele światła rzuca na kwestię promocji kobiety Pismo Święte, gdy przedstawia zamysł Boży w odniesieniu do mężczyzny i kobiety w dwóch opowiadaniach o stworzeniu.

W pierwszym opowiadaniu znajdujemy słowa: „Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę” (Rdz 1, 27). Stwierdzenie to stanowi podstawę antropologii chrześcijańskiej, ponieważ wskazuje, że fundamentem godności człowieka jako osoby jest fakt, iż został on stworzony „na obraz” Boży. Jednocześnie tekst mówi wyraźnie, że obrazem Stwórcy nie jest z osobna ani mężczyzna ani kobieta, lecz są nim oboje w swym wzajemnym odniesieniu. W równej mierze przedstawiają oni wielkie dzieło Boże.

W drugim opowiadaniu o stworzeniu, poprzez symboliczny obraz stworzenia kobiety z żebra mężczyzny, Pismo Święte pokazuje, że ludzkość nie jest pełna, dopóki nie zostanie stworzona również kobieta (por. Rdz 2, 18-

⁵ „L'Osservatore Romano” (wyd. pol.) 21(2000) nr 3, 42-43.